

Google wprowadza blokowanie stron w wynikach

13 marca 2011

Użytkownicy Google mogą usuwać z wyników wyszukiwania te strony, które uznają za nieużyteczne. Nie będzie to wpływać na ranking stron, ale Google z czasem może użyć danych o blokowanych stronach do ulepszania swoich usług. To kolejny etap walki, jaką Google prowadzi z tzw. farmami treści.

Badania Hitwise mówią, że choć Google jest najpopularniejszą wyszukiwarką, 35% jej wyników nie satysfakcjonuje użytkowników. Firma postanowiła wprowadzić zmiany do swojego algorytmu, które zmienią ok. 12% wyników wyszukiwania. Celem tych zmian jest obniżenie rankingu tych stron, które prezentują głównie treści skopiowane z innych miejsc w sieci.

Teraz Google podjęła kolejny antyspamowy krok. Użytkownicy mogą usuwać strony z wyników wyszukiwania. Funkcja jest dostępna w angielskiej wersji wyszukiwarki dla użytkowników przeglądarek Chrome 9+, IE8+ oraz Firefox 3.5+. Z czasem będzie wprowadzana w innych językach i regionach.

Link umożliwiający blokowanie strony pojawia się, gdy wejdziemy na jakąś stronę z Google, a potem się wycofamy. Link pojawi się w tej samej linii, w której znajduje się odsyłacz do kopii strony. Kliknięcie w link spowoduje, że wynik wyparuje. W miejscu zablokowanego wyniku pojawia się żółty pasek informujący o blokadzie, z linkiem umożliwiającym cofnięcie decyzji.

Po dokonaniu blokady użytkownik nie będzie widział wyników z zablokowanej domeny. Jeśli przy następnych wyszukiwaniach zablokowana strona miałaby się pojawić w wynikach, użytkownik zobaczy informacje o blokadzie, ale pod wszystkimi wynikami wyszukiwania. Będzie przy niej link umożliwiający zarządzanie blokowanymi stronami. Również w ustawieniach wyszukiwania

można znaleźć opcje blokowania.

Google tłumaczy, iż nowa funkcja ma dawać większą kontrolę użytkownikom. Dane dotyczące blokowania stron nie będą bezpośrednio wpływały na ranking, ale Google może analizować zebrane dane, aby oceniać i ulepszać swoje wyniki wyszukiwania. Takie zapowiedzi mogą rodzić pewne obawy. Czy strony konkurujące nieuczciwie nie posuną się do „fałszywych blokad”? Jak takie blokady potraktuje Google? Pozostaje mieć nadzieję, że Google zadaje sobie te same pytania i do zebranych danych podejdzie z pewną rezerwą.

Opracowanie: Marcin Maj

Na podstawie: Google Blog

Źródło: [Dziennik Internautów](#)